

(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) Dokładnie 157 dni od ostatniego oficjalnego meczu, w Tel Awiwie, Norwegia-Włochy 1-1, na ostatnim Euro U21. Nawet 173 dni od ostatniego występu w koszulce Romy, w finale Pucharu Włoch, przegranym z Lazio, 26 maja. Wydaje się jak wieczność, 5-6 miesięcy pomiędzy wątpliwościami, niepokojem, odpowiednią ilością gniewu i pragnieniem, czasami, aby rozbić wszystko. Dlatego właśnie zobaczenie jego wczoraj na boisku, po raz pierwszy przez całe 90 minut, sprawiło po trosze szczęśliwymi wszystkich, zaczynając od niego, Mattii Destro.

90 minut z golem - Garcia zorganizował wczoraj rano sparing, praktycznie tylko dla niego, zapraszając kilku graczy Primavera (tych, którzy nie grali dziś z Livorno) i kilku z zespołu Allievi Nazionali, mieszając drużyny: "prawdziwa" obrona (Cassetti, Burdisso, Romagnoli i Dodo, gdyż Benatia i Castan narzekają odpowiednio na uraz łydki i przeziębienie) przeciwko "podstawowemu" środkowi pola i atakowi. I właśnie w tym ataku, najbardziej oczekiwaną osobą był Destro, który rozegrał całe 90 minut, zdobywając dwie bramki i poruszając się w całej przestrzeni ofensywnej, tak jak chce Garcia: najpierw na środku, potem na prawej stronie, czasami schodząc również na lewą, wymieniając się z Ljajicem i Marquinho.

Reakcje - Mattia ma głód piłki i było to widać na boisku. Bez przesady, ale z wielkimi chęciami. Na koniec był wyniszczony, zmęczony, ale szczęśliwy. Również sztab medyczny był pewny siebie, gdyż operowane kolano zareagowało dobrze i nie było opuchlizny, choć prawdziwym sprawdzianem będzie dzień dzisiejszy, 24 godziny później, po meczu rozegranym na "powolnym" boisku, idealnym do oceny kondycji kolana. "*Powrót Destro jest wielką rzeczą dla nas wszystkich*", powiedział wczoraj Nolas Burdisso, który często starał się go kryć i widział go z bliska, gdy wykonywał ruchy klasyczne dla napastnika.

W kierunku zielonej trawy - Stąd szanse, że Destro może zostać powołany już 25 listopada (na mecz z Cagliari) są coraz większe. Brakuje nadal dziesięć dni, podczas których Mattia będzie pracował, również w dniach odpoczynku (powrót do treningów ogłoszono na wtorek) i które pomogą mu przyspieszyć czas odzysku atletycznego. Jest wciąż za wcześnie, aby powiedzieć, kiedy Mattia wróci naprawdę na boisko, na mecz oficjalny. Jednak na pewno, koszmar jest znacznie mniejszy niż dwa tygodnie temu.

Autor: abruzzi